

Jan Kluza<sup>1</sup>

## Imperatywny wniosek prokuratora o przekazanie sprawy w celu uzupełnienia materiału dowodowego

### Streszczenie:

Artykuł przedstawia omówienie najnowszych zmian dokonanych w kodeksie postępowania karnego oraz dalszych kolejnych, których głównym punktem było wprowadzenie do procesu karnego czasowego rozwiązania prawnego umożliwiającego prokuratorowi wymuszenie na sądzie zwrócenia sprawy do stadium postępowania przygotowawczego. Poruszona zostaje charakterystyka wniosku prokuratora w obecnym i projektowanym stanie prawnym oraz wątpliwości co do racjonalności jego stosowania.

**Słowa kluczowe:** uzupełnienie materiału dowodowego, wniosek prokuratora, niezawisłość sędziowska, postępowanie sądowe, proces karny

### 1. Wstęp

Ustawą<sup>2</sup> nowelizującą kodeks postępowania karnego z czerwca 2016 r. ustawodawca wyposażył prokuraturę w możliwość składania wiążącego sąd wniosku o zwrócenie sprawy celem uzupełnienia materiału dowodowego. Mające następnie miejsce prace w parlamencie nad zmianą tej noweli częściowo doprecyzowały brzmienie tego przepisu. Zastrzeżenia budzi szeroki zakres uprawnień prokuratora, który jako strona postępowania sądowego uzyskuje znaczną przewagę w stosunku zarówno do oskarżonego

<sup>1</sup> Autor jest magistrem prawa, absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 10 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty oraz ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz.U. 2016 poz. 1070).

jak i sądu, oraz zgodność przepisów z Konstytucją RP, w szczególności z zasadami ograniczania wolności osobistej, prawem do rozpatrzenia sprawy przed sądem bez nieuzasadnionej zwłoki oraz niezależnością władzy sądowniczej od pozostałych władz. Omawiana instytucja ma zastosowanie do spraw, w których akt oskarżenia wniesiony został przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, tj. 5 sierpnia 2016 r. W świetle omawianego zagadnienia pierwszorzędne znaczenie mają zmiany dokonane na mocy tzw. noweli marcowej<sup>3</sup>, której głównym celem było ograniczenie zasady kontrykcyjności oraz wzmocnienie zasady prawdy materialnej w procesie. Budzi uzasadnione wątpliwości dlaczego ustawodawca zdecydował się na stworzenie oskarżycielom publicznym tak mocno ingerującej w prace sądu nowej możliwości uzupełnienia materiału dowodowego, podczas gdy przepisy przejściowe reformy marcowej wyposażające sąd i prokuratora w nowe możliwości przeprowadzenia dowodów stanowią, że w sprawach w których postępowanie sądowe rozpoczęło się po dniu 30 czerwca 2015 r. stosuje się przepisy w brzmieniu dotychczasowym, a więc w brzmieniu nadanym na mocy Wielkiej Nowelizacji<sup>4</sup>, która w dużej mierze kształt procesu uzależniała od aktywności stron, w tym prokuratora.

## 2. Oskarżyciel publiczny w procesie

Zgodnie z art. 45 § 1 k.p.k. oskarżycielem publicznym przed wszystkimi sądami jest prokurator. Prowadzi on lub nadzoruje postępowanie przygotowawcze, którego jednym z celów jest zebranie, zabezpieczenie i utrwalenie dowodów w sprawie. Jeżeli w wyniku przeprowadzonych czynności istnieją podstawy do wniesienia aktu oskarżenia, prokurator sporządza akt oskarżenia lub zatwierdza akt oskarżenia sporządzony przez Policję (art. 331 § 1 k.p.k.). *De lege lata* akt oskarżenia zawierać musi uzasadnienie, w którym przytacza się fakty i dowody, na których oskarżenie się opiera, przy czym jeśli postępowanie przygotowawcze zakończyło się w formie dochodzenia nie jest to element obligatoryjny. Każdy jednak akt oskarżenia zawierać powinien listę osób, których wezwania żąda oskarżyciel oraz wykaz innych dowodów, których żąda przeprowadzenia. W stanie prawnym przed 15 kwietnia 2016 r. obowiązek wskazywania dowodów był jeszcze bardziej rozbudowany.

Uprawnienia organów ścigania w toku ostatnich nowelizacji zostały zasadniczo zwiększone. Z punktu widzenia omawianego tematu, zasadnicze znaczenie ma przywrócenie przez nowelę kwietniową możliwości zwrotu sprawy przez sąd prokuratorowi z powodu istotnych braków materiału dowodowego. Jest to możliwe na etapie przed rozpoczęciem rozprawy głównej na podstawie art. 344a k.p.k., który stanowi wierne powtórzenie art. 345 k.p.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r. W toku zaś rozprawy głównej istotne braki postępowania przygotowawczego uniemożliwiające wydanie prawidłowego orzeczenia w rozsądnym terminie, uzupełnione mogą być w trybie

---

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2016 poz. 437).

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2013 poz. 1247).

art. 396a k.p.k., który stanowi odzwierciedlenie uchylonego art. 397. W myśl tego przepisu sąd może przerwać lub odroczyć rozprawę i określić oskarżycielowi publicznemu termin do przedstawienia brakujących dowodów. Restytucja tej instytucji uzasadniana była potrzebą oparcia rozstrzygnięcia sądowego o prawdziwe ustalenia, do czego doprowadzić ma m.in. uzupełnienie materiału dowodowego w trybie art. 344a k.p.k.<sup>5</sup> Uchylenie na podstawie Wielkiej Nowelizacji dotychczasowego art. 345 k.p.k. dla zapewnienia większej kontrydiktoryjności nie było w środowisku prawniczym powszechnie akceptowane. Podkreślano, że dążenie do zapewnienia sztywnej konstrukcji procesu kontrydiktoryjnego stoi także w sprzeczności z interesem oskarżonego. Artykuł 345 k.p.k. chronił bowiem oskarżonego przed bezpodstawnym postawieniem na ławie oskarżonych, ponieważ instytucja przewidziana w tym przepisie umożliwiała zakończenie postępowania na posiedzeniu niejawnym. Przepis ten chronił także przed przekształceniem się postępowania w proces czysto inkwizycyjny, w którym sąd skupiałby się na przeprowadzeniu dowodów w zamian za oskarżyciela<sup>6</sup> (na gruncie art. 167 k.p.k. w poprzednim brzmieniu). Przywrócenie możliwości zwrotu sprawy prokuratorowi pod postacią art. 344a k.p.k. znalazło także uznanie w gremiach prawniczych<sup>7</sup>.

### 3. Charakterystyka środka

Przepis art. 5 ustawy nowelizującej z czerwca 2016 r. otrzymał brzmienie:

1. Jeżeli w sprawach, w których przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy skierowano do sądu akt oskarżenia, wniosek o wydanie wyroku skazującego, wniosek o warunkowe umorzenie postępowania lub wnioski o umorzenie postępowania przygotowawczego i orzeczenie środka zabezpieczającego, ujawniły się istotne okoliczności, konieczność poszukiwania dowodów lub zachodzi konieczność przeprowadzenia innych czynności mających na celu wyjaśnienie okoliczności sprawy, sąd na wniosek prokuratora przekazuje mu sprawę w celu uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia. Przepis art. 344a § 3 ustawy, o której mowa w art. 1, stosuje się.

2. Prokurator może złożyć nowy akt oskarżenia, wniosek o wydanie wyroku skazującego, wniosek o warunkowe umorzenie postępowania, wniosek o umorzenie postępowania przygotowawczego i orzeczenie środka zabezpieczającego lub podtrzymać poprzedni akt oskarżenia lub wniosek, nie później niż w terminie 6 miesięcy od dnia przekazania sprawy.

3. Przepisu ust. 1 nie stosuje się w sprawach, w których akt oskarżenia wniósł oskarżyciel posiłkowy. Prokurator może jednak wstąpić do takiej sprawy na zasadach określonych w art. 55 § 4 ustawy, o której mowa w art. 1.

<sup>5</sup> Uzasadnienie do druku 207, s. 4, <http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=207>.

<sup>6</sup> R. Kmiecik, *Kontrowersyjne unormowania w znolizowanym kodeksie postępowania karnego [w:] Rola i zadania prokuratora w znolizowanej procedurze karnej*, Prokuratura i Prawo 2015, nr 1-2, s. 23.

<sup>7</sup> Zob. opinia Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia” o projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, datowanym na dzień 8 stycznia 2016 r., <http://www.iustitia.pl/opinie/1136-opinia-iustitii-w-sprawie-projektu-zmian-prawa-karnego>.

Ustawodawca omawianym przepisem wprowadza nowy środek oddziaływania strony procesowej na tok procesu. Na gruncie dotychczasowych przepisów procesowych, formą oświadczeń woli stron procesu były oświadczenia postulujące. Kategoria oświadczeń władczych zarezerwowana była jedynie dla organu prowadzącego postępowanie<sup>8</sup>, co w odniesieniu do postępowania sądowego oznacza, że wszelkie decyzje procesowe wydawać może jedynie sąd. Powyższy przepis czyni wyłom w takim pojmowaniu stosunków procesowych. Ze stwierdzenia bowiem „sąd na wniosek prokuratora przekazuje mu sprawę” wynika, iż przekazanie to ma charakter wtórny wobec wniosku prokuratora, do zadań którego, a nie sądu, należy stwierdzenie czy zachodzą ku temu określone ustawą przesłanki. Wykładnia językowa wymaga bowiem by język prawny jako odmiana języka potocznego interpretowany był zgodnie z jego regułami<sup>9</sup>. Użycie zatem sformułowania „sąd (...) przekazuje” w trybie oznajmującym oznacza, że nadawca tekstu stwierdza istnienie jakiegoś faktu<sup>10</sup>. Występujące w takiej postaci sformułowania na gruncie procesu karnego oznaczają, że podmiot wymieniony w przepisie jest bezwzględnie zobowiązany zachować się zgodnie z dyspozycją danej normy (np. tak jak „sąd orzeka”, „sąd uchyla”)<sup>11</sup>. Wobec powyższego zasadne jest określenie wniosku prokuratora mianem imperatywnego, rozumianego jako „nakazującego coś bezwzględnie, zmuszającego do określonego działania”<sup>12</sup>, z treści przepisu nie wynika bowiem by sąd władny był w takiej sytuacji odmówić uwzględnienia wniosku. Środowisko sędziów polskich słusznie podnosi, że rozwiązanie to narusza konstytucyjną zasadę sądowego wymiaru sprawiedliwości stanowiącą o wyłącznym uprawnieniu sądu w przedmiocie postępowania sądowego oraz związaną z tym zasadę samodzielności jurysdykcyjnej sądu (art. 8 k.p.k.), która zakłada że w kwestii rozstrzygania zagadnień faktycznych i prawnych sąd nie jest związany rozstrzygnięciem innego organu<sup>13</sup>. Zasada autonomii jurysdykcyjnej sądu ma zastosowanie nie tylko co do orzekania odnośnie głównego przedmiotu procesu, ale także rozstrzygania wszelkich kwestii incydentalnych<sup>14</sup>. Rozstrzygnięcie kwestii prawnych przyjmuje bowiem postać orzeczniczą, czy to w formie wyroków czy postanowień, co stanowi istotę sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez niezawisły i niezależny sąd.

Podstawą dla złożenia przez prokuratora wniosku o zwrot sprawy stanowić mogą ujawnione „istotne okoliczności” sprawy, „konieczność poszukiwania dowodów” lub „konieczność przeprowadzenia innych czynności mających na celu wyjaśnienie okoliczności sprawy”. Krąg przesłanek wniosku został więc zakreślony szerzej aniżeli

<sup>8</sup> P. Hofmański, S. Waltoś, *Proces karny – zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 49.

<sup>9</sup> L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2009, s. 143.

<sup>10</sup> *Słownik gramatyki języka polskiego*, red. J. Bralczyk, W. Gruszczyński, Warszawa 2002, s. 293.

<sup>11</sup> T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014, s. 70.

<sup>12</sup> *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, Warszawa 1996, s. 318.

<sup>13</sup> Uchwała Zarządu Stowarzyszenia Sędziów Polskich „IUSTITIA” w sprawie planowanych zmian w obszarze regulacji postępowania karnego, <http://www.iustitia.pl/uchwaly/1462-uchwala?940ffce68c0ded6c96eb9bf2e4934943=97fe22c69389c4b8bf5b66eec408c723>.

<sup>14</sup> *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do artykułów 1–296*, red. P. Hofmański, Warszawa 2011, s. 104.

na gruncie art. 344a czy art. 396a k.p.k., w których przesłankami uzupełnienia materiału dowodowego przez prokuratora są istotne braki postępowania przygotowawczego i znaczne trudności przeprowadzenia dowodów przez sąd. W szczególności nieostra jest przesłanka przeprowadzenia „innych czynności”, co stanowić może pole do nadużywania tej instytucji przez prokuratora. Co prawda na gruncie przepisów Kodeksu również występują klauzule generalne (np. „szczególnie uzasadniony wypadek”, „ważny interes”), nie może to jednak stanowić argumentu dla tak gruntowanego rozszerzenia podstaw wniosku o zwrot sprawy. Nie jest do zaakceptowania sytuacja, w której sąd nie znajduje podstaw do zwrotu sprawy prokuratorowi na podstawie art. 344a k.p.k. ze względu na brak ku temu przesłanek, natomiast czyni to prokurator na podstawie art. 5 noweli czerwcowej. Wszelkie bowiem wyjątki w zgodzie z zasadą *exceptiones non sunt extendendae* powinny być interpretowane ścieśniająco, co odnieść można również do ustawodawcy, który stanowiąc normy nieostre powinien wykazać powody dla takiego zabiegu legislacyjnego<sup>15</sup>. W tym przypadku ustawodawca tego nie czyni. W wyniku konfrontacji przesłanek art. 5 noweli oraz art. 344a k.p.k. stwierdzić trzeba, że podstawą wniosku mogą być okoliczności, które nie są na tyle istotne dla procesu lub takie, których usunięcie jest możliwe w toku postępowania sądowego<sup>16</sup>. Jeżeli sąd, który jest odpowiedzialny za prawidłowe przeprowadzenie procesu, nie dostrzega potrzeby uzupełnienia materiału dowodowego czy to w sposób przewidziany w art. 344a czy 396a k.p.k., trudne jest do zaakceptowania stanowisko prokuratury o potrzebie uzupełnienia materiału dowodowego. Z uwagi na to, że skutkiem wniosku prokuratora jest ustanie litispendencji i przerwanie ciągłości rozprawy głównej, wymagane jest by środek ten, tak jak w przypadku art. 344a k.p.k., stosowany był wyjątkowo<sup>17</sup>. Tymczasem szerokie podstawy środka oraz szerokie pole czasowe jego stosowania, stoją w sprzeczności z podstawowymi założeniami procesu karnego.

Wiążącego charakteru prokuratorskiego wniosku nie zmienia możliwość złożenia zażalenia na postanowienie o uchyleniu. W pierwotnym brzmieniu ustawy, zgodnie z ostatnim zdaniem ustępu pierwszego omawianego artykułu, w tej sytuacji stosuje się przepis art. 344a § 3 k.p.k., który stanowi, że stronom przysługuje zażalenie na postanowienie o przekazaniu sprawy prokuratorowi. Przy konstrukcji obligatoryjnego zwrotu sprawy wskutek wniosku prokuratora, zażalenie, która miałoby kwestionować jego zasadność, jest instytucją wewnątrznie sprzeczną. Szerokie podstawy wniosku również utrudniają jego merytoryczną kontrolę w drodze zażalenia. W praktyce decyzja prokuratora ma charakter uznaniowy, ponieważ w przeciwieństwie do art. 344a k.p.k., podstawy wniosku są nieprecyzyjne i labilne. Bardziej konkretne ich sformułowanie z pewnością wykluczyłoby nadużycia ze strony prokuratora na tym polu, nawet jeśli

<sup>15</sup> J. Zaleśny, *Określoność przepisów prawa na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Przegląd Prawa Konstytucyjnego nr 2011/1, s. 161.

<sup>16</sup> Opinia Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 451), s. 13, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/387137F3317DD1BDC1257FB8002B7C3D/%24File/451-003.pdf>.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 14.



w dalszym ciągu nie podlegałyby one faktycznej kontroli sądu<sup>18</sup>. Ze sformułowania, że w razie zaistnienia określonych okoliczności prokurator składa wnioski wynika, że to na nim ciąży obowiązek ich ustalenia. Również to stoi w sprzeczności z zasadą samodzielności jurysdykcyjnej, ponieważ przy dokonywaniu ustaleń faktycznych niedopuszczalne jest wyłączne opieranie się na ustaleniach innego organu<sup>19</sup>.

Słusznie zauważa Krajowa Rada Sądownictwa<sup>20</sup>, że wiążący charakter wniosku stanowi zasadniczy wyłom w zasadzie równości stron, przez co narusza art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności<sup>21</sup>. W świetle tej normy równość broni oznacza racjonalną możliwość przedstawienia przez każdą ze stron swojego stanowiska wobec oskarżenia, w warunkach, które nie stawiają jej w rażącej dysproporcji względem strony przeciwnej, a także, że strona przeciwna nie powinna być wyposażona w przywileje promujące jej punkt widzenia<sup>22</sup>. Niewątpliwie, wyposażenie oskarżyciela w możliwość wiążącego sądu i pozostałe strony sterowania przebiegiem procesu oraz możliwość uzupełnienia materiału dowodowego w sytuacji, którą prokurator uznaje za dogodną, stawia oskarżonego w gorszej pozycji procesowej i znacząco wpływa na możliwość podjęcia skutecznej jego obrony. Jak słusznie się wskazuje, zadaniem ustawodawcy jest takie ukształtowanie procedury wymierzania sprawiedliwości karnej, aby zrealizowane zostały gwarancje wymiaru sprawiedliwości, na które składają się właściwy ustrój oraz organizacja sądownictwa oraz rozpatrzenie sprawy przez właściwy sąd, sprawiedliwie i jawnie oraz bez nieuzasadnionej zwłoki<sup>23</sup>. Z punktu widzenia międzynarodowych standardów dotyczących niezawisłości sędziowskiej uregulowanie zawarte w omawianym art. 5 jest nie do zaakceptowania. Zasady Niezawisłości Sądownictwa<sup>24</sup> stanowią, że rozpatrywanie spraw przez sądy powinno odbywać się bez jakichkolwiek nacisków oraz jakiegokolwiek ingerowania pośredniego czy bezpośredniego kogokolwiek z jakiegokolwiek przyczyny. Z kolei Komitet Ministrów Rady Europy<sup>25</sup> wskazuje, że niezawisłość sędziowska powinna być realizowana m.in. przez to aby, decyzje sądu nie mogły być zmieniane w innym trybie niż przewidziany przez prawo dla postępowania odwoławczego<sup>26</sup>. Nie sposób jest za-

<sup>18</sup> W. Hermeliński, *W sądzie będzie rządził prokurator*, 15.10.2016, <http://www.rp.pl/Sedziowie-i-sady/310159997-W-sadzie-bedzie-rzadzil-prokurator.html#ap-1>.

<sup>19</sup> W. Grzeszczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 26.

<sup>20</sup> Opinia Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 13 maja 2016 r. w przedmiocie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, s. 2, <http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=451>.

<sup>21</sup> Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. 1993 nr 61 poz. 284).

<sup>22</sup> D. Vitkauskas, G. Dikov, *Ochrona prawa do rzetelnego procesu w Europejskiej Konwencji Praw o Ochronie Praw Człowieka*, Strasburg 2012, s. 50-51.

<sup>23</sup> J. Skorupka, *O sprawiedliwości procesu karnego*, Warszawa 2013, s. 101.

<sup>24</sup> Rezolucja ONZ nr 40/32 z dnia 29 listopada 1985 r. oraz nr 40/146 z dnia 13 grudnia 1985 r.

<sup>25</sup> Rekomendację Nr R (94) 12 Komitetu Ministrów Rady Europy dotyczącą niezawisłości, sprawności i roli sędziów z dnia 13 października 1994 r.

<sup>26</sup> J. Skorupka, *O sprawiedliwości procesu...*, s. 103.

uważyć, że uregulowanie będące przedmiotem niniejszej analizy w jaskrawy sposób narusza powyższe zasady.

Uzasadnieniem rozwiązania przewidzianego ustawą zmieniającą w opinii projektodawcy jest konieczność zmiany podmiotowej i przedmiotowej oskarżenia, która może mieć miejsce wobec oskarżonych wskutek zmian wprowadzonych w ustawie procesowej oraz w związku częściowym uchyleniem tajemnicy lekarskiej. Ustawodawca uważa, że zmiany dokonane nowelą w sposób istotny mogą zwiększyć możliwości przeprowadzania nowych niedostępnych wcześniej dowodów, co uzasadnia stanowisko, że jeśli braki w zakresie materiału dowodowego mają charakter szeroki, obowiązujące przepisy procedury nie pozwalają na ich uzupełnienie bez znacznego przedłużania postępowania<sup>27</sup>. Stanowisko to nie zasługuje na uwzględnienie, z tego powodu, że zmiany dokonane na mocy tej ustawy mogą służyć w przeprowadzeniu dowodów jedynie w sposób ograniczony i to tylko w pewnej kategorii spraw, związanych głównie z tajemnicą lekarską, które bez przeszkód mogłyby zostać uzupełnione w toku rozprawy<sup>28</sup>. Nie można zaś argumentować, że zwiększone uprawnienia procesowe przedstawiciela społecznego oraz zmiana trybu jego dopuszczenia mogą mieć tak istotny wpływ na postępowanie dowodowe. Zmiany zaś, które w sposób istotny przemodelowały zasady przeprowadzania dowodów, mają zastosowanie tylko wobec postępowań, w których akt oskarżenia wniesiony został po 15 kwietnia 2016 r. Troska o szybki przebieg postępowania sądowego stoi także w sprzeczności ze skutkami jakie wywołuje przekazanie sprawy prokuratorowi. Zgodnie bowiem z ust. 2 przywołanego artykułu oskarżyciel ma sześć miesięcy na uzupełnienie materiału dowodowego, a w przypadku gdy w tym terminie złożony zostanie nowy akt oskarżenia, oznaczać będzie to rozpoczęcie procesu od nowa, co wydatnie wpłynie na jego długość. Nie można przy tym się zgodzić, że nowelizacja art. 5 ustawy pozwoli na niekończące się przedłużanie toku procesu<sup>29</sup> poprzez wielokrotne składanie wniosku o zwrot sprawy<sup>30</sup>. *Explicite* z treści art. 5 ust. 1 ustawy wynika, że wiążący sąd wniosek prokurator może złożyć tylko wobec spraw wytoczonych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej z dnia 10 czerwca 2016 r. Stosowanie tego przepisu w praktyce będzie możliwe tylko jednokrotnie, z tego powodu, że ponowne złożenie aktu oskarżenia w tej sprawie nastąpi po dacie ograniczającej jego zastosowanie<sup>31</sup>. W nowym postępowaniu nie będzie więc możliwe ponowne złożenie wniosku o zwrot sprawy na podstawie tego przepisu.

<sup>27</sup> Uzasadnienie do druku 451, s. 10, <http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=451>.

<sup>28</sup> Sąd Najwyższy – Biuro Studiów i Analiz: Opinia do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 451), sygn.: BSA II-021-183/16, s. 20, <http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=451>.

<sup>29</sup> Tak: E. Siedlecka, *Prokurator nad sądem*, 7.10.2016 r., <http://wyborcza.pl/1,75398,20801031,prokurator-nad-sadem.html?disableRedirects=true>.

<sup>30</sup> M. Gutowski, P. Kardas, *Prokurator jako sąd, czyli uchylenie wyroku to nie tylko techniczna konsekwencja* 13.10.2016 r., <http://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/983980,prokurator-jak-sad-uchylenie-wyroku.html>.

<sup>31</sup> M. Warchoń [w:] M. Kryszkiewicz, *Warchoń: Sześciomiesięczny termin na uzupełnienie materiału dowodowego to gwarancja praw oskarżonego i sprawności*, <http://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/982867,warchol-uchylenie-wyroku-ma-znaczenie-techniczne.html>.

Jak już zostało jednak powiedziane, nawet jednokrotne skorzystanie przez prokuratora z nadanych mu uprawnień spowoduje znaczące przedłużenie postępowania.

Zaskakujące jest określenie cezury obowiązywania tej instytucji akurat na datę wejścia w życie ustawy nowelizującej, która w gruncie rzeczy wśród przepisów kodeksu postępowania karnego dokonuje niewielkich zmian, albowiem główny punkt ciężkości zmian skierowany był na zwiększenie jawności posiedzeń sądowych. Zabieg ten miał z całą pewnością wyeliminować problem z retroaktywnym działaniem ustawy, ponieważ wychodząc z założenia jakie prezentuje projektodawca, datą graniczną dla wniosku prokuratora na podstawie tej ustawy w przeważającej części przypadków będzie data 15 kwietnia 2016 r., czyli data wejścia w życie noweli niwelującej znaczenie kontrydiktoryjności procesu. Postępowania, w których akt oskarżenia złożony został po tej dacie, prowadzone będą bowiem na podstawie kodeksu w nowym brzmieniu, a więc, w mniemaniu ustawodawcy, hołdującemu zasadzie prawdy materialnej, w którym orzeczenie sądu ma odpowiadać rzeczywistości.

Wątpliwości budzi także charakter sześciomiesięcznego terminu wskazanego w ustępie 2 omawianego artykułu. Zasadniczą bowiem kwestią jest jaki skutek rodzi niedotrzymanie przez oskarżyciela termu okresowi. Ustawodawca wskazuje, że zwrot sprawy „ograniczony jest negatywnymi konsekwencjami w postaci ryzyka, że po upływie terminu o którym mowa w ust. 2 wniosek zostanie uznany za cofnięcie aktu oskarżenia<sup>32</sup>”. Przy okazji nowelizacji art. 5 ustawy, o której mowa poniżej, projektodawca wskazuje ponadto, że wskazany termin jako wynikający z ustawy nie może być przedłużany oraz, że stanowi on gwarancję dla stron procesowych jako termin maksymalny i stanowczy<sup>33</sup>. Brzmienie jednak tego przepisu nie gwarantuje prawidłowego zabezpieczenia interesu oskarżonego. Kwestia tego jakie skutki wywołuje niedotrzymanie terminu zależy od jego charakteru. Powszechnie akceptowane jest wyróżnianie na gruncie przepisów postępowania terminów zawitych, prekluzyjnych i instrukcyjnych. Regułą jest, że terminy skierowane do organów procesowych mają charakter instrukcyjny, a więc ich przekroczenie nie wiąże się z żadnymi negatywnymi konsekwencjami dla toku procesu<sup>34</sup>. Wskazać wszak trzeba, że w chwili zwrócenia sprawy prokuratorowi postępowanie na powrót znajduje się na etapie postępowania przygotowawczego, w którym prokurator ma status organu. Z *ratio legis* tego unormowania wynikałoby jednak, że termin ten ma charakter prekluzyjny, a co za tym idzie jest nieprzekraczalny i nieprzywracany. Fakt ten wynika także ze stosunkowo długiego jak na proces karny okresu, ponieważ uznaje się, że charakter terminów prekluzyjnych mają terminy określone dłuższymi okresami, takie jak sześć miesięcy w przypadku art. 328 i 524 § 3 k.p.k. w poprzednich ich brzmieniach<sup>35</sup>. Z powyższego wynika więc, że akt oskarżenia wniesiony po przewidzianym terminie powoduje skutki takie jak w przypadku cofnięcia aktu oskarżenia określone w art. 14 § 2 k.p.k., wobec czego nie jest możliwe wniesienie aktu oskarżenia o ten sam czyn przeciwko tej samej osobie.

<sup>32</sup> Uzasadnienie druku 451, s. 13-14.

<sup>33</sup> Uzasadnienie do druku 851, s. 13-14, <http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=851>.

<sup>34</sup> P. Hofmański, S. Waltoś, *Proces karny...*, s. 66.

<sup>35</sup> T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie...*, s. 425.



#### 4. Uchylenie wyroku sądu I instancji wskutek wniosku prokuratora

Częściową zmianę w art. 5 ustawy przynosi nowelizacja z listopada 2016 r.<sup>36</sup> tej ustawy. W stosunku do brzmienia przepisu na podstawie ustawy z 10 czerwca 2016 r. zmianą w treści tego przepisu jest modyfikacja jego zdania drugiego, które otrzymuje brzmienie: „Przepisu art. 344a § 3 ustawy, o której mowa w art. 1, nie stosuje się”.

Charakter tej zmiany jest jednak kluczowy, ponieważ stanowi całkowite przeciwieństwo wobec dotychczasowego stanu prawnego. Zmiana brzmienia tego przepisu zakłada bowiem wyłączenie możliwości składania zażalenia na postanowienie sądu o zwróceniu sprawy prokuratorowi wskutek jego wniosku. Jak argumentuje Ministerstwo Sprawiedliwości rozwiązanie to ma na celu przyspieszenie postępowania, gdyż możliwość zaskarżenia postanowienia sądu w tym przedmiocie wydłuża w czasie postępowanie o okres co najmniej kilka tygodni, w którym to czasie prokurator nie może formalnie przedsięwziąć żadnych czynności<sup>37</sup>. Ministerstwo podkreśla także, że określony w ustawie sześciomiesięczny termin na ponowne złożenie aktu oskarżenia liczony jest od wydania w tym przedmiocie postanowienia a nie przekazania akt, co skutkuje tym, że „przedłużające się rozpoznanie środka odwoławczego następuje *de facto* w okresie przeznaczonym na dokonanie czynności w postępowaniu przygotowawczym”<sup>38</sup>. W żadnej mierze nie można się z tą argumentacją zgodzić. Immanentną bowiem cechą zażalenia jako środka odwoławczego jest to, że nie wstrzymuje ono wykonania zaskarżonego postanowienia, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej (art. 462 § 1 k.p.k.). Sąd może co prawda wstrzymać wykonanie zaskarżonego postanowienia (art. 462 § 1 k.p.k. *in fine*), oznaczać to będzie jednak wstrzymanie przekazania sprawy prokuratorowi, a więc termin dla złożenia nowego aktu oskarżenia nie będzie także biegł. Ponadto, stwierdzić należy, że analogicznie jak na gruncie art. 344a k.p.k., możliwość składania zażalenia przez strony na postanowienie w tym przedmiocie ma chronić strony przed przedłużającym się postępowaniem i zbyt pochopnym zwracaniem sprawy prokuratorowi. Mimo tego, wyłączenie możliwości odwoływania się do wyższej instancji należy ocenić pozytywnie, a to z tego względu, że ani sąd podejmujący decyzję w I instancji, ani sąd odwoławczy nie mają w tej mierze dostatecznego pola manewru będąc skrepowanym obligatoryjnym charakterem uchylenia oraz brakiem możliwości badania jego ustawowych przesłanek.

Znacznie poważniejszą zmianą, która budziła także duże kontrowersje, był projekt<sup>39</sup> wprowadzenia nowego ustępu 1a w treść omawianego artykułu. Przepis ten miałby otrzymać brzmienie: „1a. Jeżeli wniosek, o którym mowa w ust. 1, został złożony w postępowaniu odwoławczym, sąd odwoławczy, przekazując sprawę prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia, uchyla zaskarżany wyrok”.

<sup>36</sup> Ustawa z dnia 30 listopada 2016 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 2103).

<sup>37</sup> Pismo Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 2 września 2016 r., DL-I-410-9/15, s. 2.

<sup>38</sup> Ibidem, s. 3.

<sup>39</sup> Druk Sejmowy nr 851, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/6EB5A999944534C4C12580350029871C/%24File/851.pdf>.

Ministerstwo Sprawiedliwości wskazuje, że uchylenie wyroku sądu I instancji i przekazanie sprawy przez sąd odwoławczy bezpośrednio prokuratorowi nie stanowi *novum* w polskim procesie karnym i obowiązywało już na gruncie wcześniejszych regulacji procesowych<sup>40</sup>. Konieczność zastosowania omawianej konstrukcji na etapie postępowania odwoławczego Ministerstwo znajduje w tym, że obecne brzmienie art. 437 § 2 k.p.k. regulującego kwestię orzeczeń wydawanych przez sąd *ad quem* w wyniku rozpoznania apelacji nie przewiduje możliwości zwrotu sprawy prokuratorowi. W razie zaistnienia istotnych braków postępowania przygotowawczego, sąd władny jest jedynie przekazać sprawę do ponownego rozpoznania sądowi I instancji (art. 437 § 2 *in fine* w zw. z art. 452 § 2 k.p.k.), który z kolei może zwrócić się do prokuratora o uzupełnienie materiału dowodowego w trybie art. 344a lub 396a k.p.k. Taki tryb postępowania z pewnością stanowi znaczne wydłużenie postępowania. Z tego względu Ministerstwo Sprawiedliwości uznało, że z przyczyn wskazanych w art. 5 ustawy konieczne jest stworzenie epizodycznego środka prawnego umożliwiającego przekazanie prokuratorowi sprawy bezpośrednio z etapu odwoławczego. Co do zasady, należy zgodzić się z tezami Ministerstwa, zastrzeżenia budzi jednak sposób w jaki Ministerstwo chce zrealizować swoje postulaty.

Na konsekwencje uchylenia wyroku sądu I instancji wobec wniosku prokuratora zwraca uwagę środowisko sędziowskie, które słusznie akcentuje, że „analizowane uprawnienie prokuratora może prowadzić do pozbawienia oskarżonego prawa do uzyskania wyroku uniewinniającego, nie ma bowiem żadnych gwarancji, że w ślad za przekazaniem sprawy do postępowania przygotowawczego nie będzie dochodziło do umorzenia postępowania karnego”, co mogłoby być wykorzystywane przez prokuratorę w celu uniknięcia zarzutów o kierowaniu bezpodstawnymi aktami oskarżenia czy przegranych procesów<sup>41</sup>. Należy mieć na względzie, że w sytuacji, w której wobec określonej osoby wystosowany został akt oskarżenia, podczas gdy w rzeczywistości jest ona niewinna, bardziej pożądanym rozstrzygnięciem z punktu widzenia oskarżonego jest wyrok uniewinniający aniżeli postanowienie prokuratora o umorzeniu postępowania po jego zwrocie z etapu sądowego. Bezzasadne akty oskarżenia, które powodują niewątpliwe społeczne dolegliwości dla oskarżonego, w takiej sytuacji powinny być niwelowane wyrokiem uniewinniającym, który ma znacznie większy wydźwięk w opinii społecznej oraz doniosłość prawną<sup>42</sup>. Rzeczą oczywistą jest, że konstytucyjne prawo do sądu obejmuje także prawo domagania się wyroku uniewinniającego w przypadku złożenia aktu oskarżenia. Generalnie rzecz biorąc nie narusza praw podejrzanego postawienie mu zarzutu w postępowaniu przygotowawczym, a następnie umorzenie wobec niego postępowania na tym samym etapie. Postawienie jednak w stan oskarżenia przed sądem zmienia płaszczyznę postępowania, wobec czego dla realizacji zasady rzetelnego procesu, konieczne jest zagwarantowanie by sprawa została rozstrzygnięta

<sup>40</sup> Pismo Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 2 września 2016 r.; por. przywołane tam przepisy: art. 344 w zw. z art. 386 § 2 k.p.k. z 1969 r. oraz art. 397 w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r.

<sup>41</sup> Uchwała Zarządu Stowarzyszenia Sędziów Polskich „IUSTITIA” w sprawie planowanych zmian w obszarze regulacji postępowania karnego.

<sup>42</sup> M. Kowalczyk-Luzia, *Instytucja uniewinnienia w polskim procesie karnym*, Olsztyn 2014, s. 153-154.

w wyniku orzeczenia sądu<sup>43</sup>. Postanowienie zaś prokuratora o umorzeniu postępowania po jego zwrocie z instancji odwoławczej nie może zostać wzruszone w drodze zażalenia oskarżonego z uwagi na instytucję *gravamen*, która wymaga by rozstrzygnięcie naruszało prawa skarżącego (art. 425 § 3 k.p.k.). Interes prawny we wniesieniu środka zaskarżenia musi być powiązany bezpośrednio z tym orzeczeniem, co oznacza, że bez znaczenia pozostaje jakie konsekwencje mogłoby mieć inne orzeczenie wydane wobec skarżącego<sup>44</sup>. W tej sytuacji zażalenie oskarżonego, który domaga się prawomocnego wyroku uniewinniającego, jest niedopuszczalne. Omawiany środek stawia oskarżonego w bardzo niekorzystnej sytuacji faktycznej, w której może on zostać pozbawiony możliwości obrony swoich praw przed sądem. Jak powyżej wskazywano, przedłużające się postępowanie nie służy interesom oskarżonego, któremu zależy może na uzyskaniu wyroku uniewinniającego. W związku z uchyleniem na mocy noweli marcowej art. 552a k.p.k., który wprowadzał możliwość dochodzenia odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z tytułu stosowania środków przymusu w razie uniewinnienia lub umorzenia postępowania wobec oskarżonego, *de lege lata* oskarżony może domagać się rekompensaty na podstawie art. 552 § 4 k.p.k., tj. w przypadku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania lub zatrzymania. Dla celów więc ewentualnego postępowania w tej sprawie wyrok uniewinniający ma zasadnicze znaczenie i stanowi dla oskarżonego ułatwienie dowodowe. Z drugiej jednak strony, nie do wykluczenia są sytuacje, w których działanie prokuratury nosiłoby znamiona czystego oportunistycznego, tzn. po zwrocie sprawy nastąpiłoby umorzenie postępowania wbrew przesłankom z art. 17 § 1 k.p.k. Postanowienie takie mogłoby być wzruszone w trybie art. 306 § 1a przez pokrzywdzonego, który w dalszej perspektywie mógłby wnieść subsydiarny akt oskarżenia (art. 55 § 1 k.p.k.). Powoduje to jednak znaczne wydłużenie postępowania.

W tym miejscu trzeba wskazać, że w toku prac nad tekstem ustawy nowelizującej w Senacie, Biuro Legislacyjne Senatu krytycznie odniosło się projektowanego omawianego ust. 1a. W swej opinii Biuro podnosi<sup>45</sup>, że cofnięcie sprawy z etapu postępowania odwoławczego do postępowania przygotowawczego znacznie wpłynie na długość jego trwania, co stanowić będzie podstawę dla strony do wniesienia skargi na przewlekłość sprawy w trybie art. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania<sup>46</sup>. Rezultatem tego stanowiska jest wykreślenie przez Senat z projektu ustawy omawianego przepisu. Stanowisko to, choć trafne, trudne jest do zrozumienia. Przedmiotem krytyki był bowiem przepis nakazujący uchylenie wyroku sądu I instancji, podczas gdy przytoczone przez Senat argumenty mają w pełni zastosowanie także do ust. 1. Opinia wprost

<sup>43</sup> *Rzetelny proces karny*, red. P. Wiliński, Warszawa 2009, s. 358.

<sup>44</sup> *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do artykułów 297-467. Tom II*, red. P. Hofmański, Warszawa 2011, s. 719.

<sup>45</sup> Kancelaria Senatu – Biuro Legislacyjne, Opinia do ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 318), s. 10, [http://www.senat.gov.pl/gfx/senat/userfiles/\\_public/k9/dokumenty/opinie/030/o/318o.pdf](http://www.senat.gov.pl/gfx/senat/userfiles/_public/k9/dokumenty/opinie/030/o/318o.pdf).

<sup>46</sup> Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. 2004 nr 179 poz. 1843).

stanowi, że sąd stanowi gwarancję rzetelnego procesu oraz, że jego rolą jest kierowanie procesem<sup>47</sup>. Różnicowanie sytuacji, w której złożenie wniosku narusza wyłączne prawo sądu do kierowania procesem z punktu widzenia zasady niezależności i niezawisłości sędziowskiej od tego, w którym momencie złożony został wniosek prokuratora jest niezrozumiałe i nielogiczne. Nie ma podstaw by uważać, że tylko „zmuszenie” sądu odwoławczego do zwrotu sprawy wprost do postępowania przygotowawczego było złamaniem zasady rzetelnego procesu, podczas gdy analogiczna sytuacja w I instancji byłaby usprawiedliwiona.

## 5. Zakończenie

Nie budzi wątpliwości, że na gruncie ustawy nowelizującej z dnia 10 czerwca 2016 r. oraz następnie zmieniającej ją ustawy, prokurator uzyskał znaczącą przewagę nad pozostałymi stronami postępowania. Prowadzi to do rażącej dysproporcji względem środków za pomocą których oskarżony może wpływać na przebieg procesu, oraz znacząco utrudnia skuteczną jego obronę. Spojrzenie z dogmatycznego punktu widzenia nie nakreśla jednak całości problemów jakie nastręcza omawiana instytucja. Środek ten w praktyce może bowiem stanowić element pozaprawnego oddziaływania na bieg konkretnych wybranych procesów, na co w swych uwagach zwracało środowisko sędziowskie. W wielu przypadkach także przedłużanie postępowania karnego w stosunku do oskarżonego przez zwrot sprawy prokuratorowi, czy to na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego czy to odwoławczego, stać będzie w sprzeczności z podstawowymi funkcjami prawa karnego. W stosunku bowiem do przestępstw, w których wobec oskarżonych stosowane było tymczasowe aresztowanie znaczące wydłużenie trwania okresu rzeczywistego pozbawienia wolności bez prawomocnego wyroku na zasadzie art. 63 § 1 k.k. spowodować może zniwelowanie znaczenia kary orzeczonej wyrokiem. Wspomnieć również trzeba, że regulacja obligatoryjnego zwrotu sprawy do postępowania przygotowawczego wprost z instancji odwoławczej stoi w sprzeczności z założeniami, jakie przyświecały ustawodawcy przy okazji kwietniowej nowelizacji i wprowadzenia do kodeksu postępowania karnego pod postacią rozdziału 55a skargi na wyrok sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu I instancji i przekazujące mu sprawę do ponownego rozpoznania.

Ustawodawca nie argumentuje w sposób wyczerpujący i przekonujący racjonalności i konieczności wprowadzenia takiego rozwiązania. Co więcej, zasadność tak stanowczego ingerowania w tok procesu uzasadniona została zmianami, które tak naprawdę nie mogą stanowić podstawy dla przeprowadzenia na tyle istotnych dowodów w sprawie, by konieczne było zwrócenie jej do stadium postępowania przygotowawczego. Zamierzenia ustawodawcy z łatwością można było osiągnąć za pomocą „mniej inwazyjnych” zabiegów legislacyjnych, wśród których wymienić należy przede wszystkim przepisy wprowadzające nowelę kwietniową. Nie znajduje zrozumienia, dlaczego troska o pełną realizację zasady prawdy materialnej w procesie znalazła wyraz w postaci tak daleko

<sup>47</sup> Kancelaria Senatu – Biuro Legislacyjne, Opinia do ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych.

idącego środka prawnego, podczas gdy przepisy wprowadzające nowelę kwietniową (art. 25 ust. 1), która uzasadniana była w podobny sposób, stanowią że postępowania wszczęte przed 15 kwietnia 2016 r. toczą się na podstawie dotychczasowych przepisów do prawomocnego zakończenia sprawy. Dużo bardziej zasadnym sposobem realizacji postulatów ustawodawcy byłoby wprowadzenie przepisu, który umożliwiłby stosowanie znowelizowanych przepisów o postępowaniu dowodowym oraz art. 397 k.p.k. w toku już toczących się procesów, tak jak ustawodawca czyni to z przepisami rozdziału 55a kodeksu postępowania karnego wprowadzonym na podstawie nowelizacji kwietniowej, który znalazł zastosowanie do już trwających procesów. Stosowanie przepisów o postępowaniu dowodowym w nowym brzmieniu stałoby w zgodzie z ogólną zasadą intertemporalną procesu karnego, wyrażającą zasadę stosowania nowych przepisów w chwili ich wejścia w życie. Proponowane brzmienie ustępu 1a w art. 5 ustawy z dnia 10 czerwca 2016 r. stoi także w sprzeczności z postulatami przyspieszenia procesu, szczególnie jeśli chodzi o postulaty zwiększenia reformatoryjności orzekania przez sądy odwoławcze, co znalazło wyraz w możliwości skarżenia do Sądu Najwyższego wyroków kasatoryjnych sądów II instancji, w których uchylano wyrok sądu I instancji i przekazywano mu sprawę do ponownego rozpoznania. Te dwie krańcowo odmienne regulacje prawne wskazują, że ostatnie zmiany w zakresie procedury karnej przeprowadzane były bez stosownego rozeznania i przygotowania, a także, że mają one tło natury poprawnej.

\* \* \*

### **Imperative Request of the Prosecutor to Forward the Case to Supplement the Evidence**

Article presents a discussion of recent changes in the Code of Criminal Procedure and the further next, which the main point was to introduce into the criminal process temporary legal solution, which gave prosecutor possibility to force the court to return the case to the preliminary inquiry stage. The article presents the characteristics of the prosecutor's request for the current and projected state of the law as well as doubts about the rationality of its use.

**Key words:** supplementary evidence, prosecutor's request, judges' independence, criminal trial, court proceedings